

JAKUB PIGOŃ

Instytut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego  
ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław  
Polska – Poland

## WIZERUNEK SENEKI W TRAGEDII *OKTAWIA* I W *ROCZNIKACH* TACYTA

ABSTRACT. Pigoń Jakub, Wizerunek Seneki w tragedii *Oktawia* i w *Rocznikach* Tacyta (The Portrayal of Seneca in the *Octavia* and in Tacitus' *Annals*).

The paper examines the representation of Seneca in two literary works of the late 1<sup>st</sup> and early 2<sup>nd</sup> cent. AD, the anonymous tragedy *Octavia* and the *Annals* by Tacitus. In the *Octavia* Seneca appears as the emperor Nero's upright but unhappy teacher trying in vain to inculcate salutary advice to his master. There is no question of his being responsible for the crimes of Nero; the picture of him drawn in the play is wholly favourable. The portrayal of Seneca in Tacitus' *Annals* is more complex and nuanced, and only seldom the historian gives his own views about Nero's advisor. However, it would be wrong to suppose that Seneca is harshly criticised by Tacitus.

Keywords: Seneca the Younger, *Octavia Praetexta*, Tacitus, Nero, characterization in literature, Roman literature (1<sup>st</sup> and 2<sup>nd</sup> cent. AD) Roman Empire.

Seneka Młodszy jako człowiek, filozof, mąż stanu i pisarz był przez swoich współczesnych i potomnych oceniany bardzo rozmaicie, wzbudzał silne emocje – pozytywne bądź negatywne, pozostawiając niewielu obojętnymi. O tym, w jaki sposób był przedstawiany w literaturze rzymskiej wczesnego Cesarstwa (od Seneki Starszego do Aulusa Gelliusza), piszę w innym miejscu<sup>1</sup>. Tutaj chciałbym przyjrzeć się nieco bliżej dwóm tekstom szczególnie ważnym w dziejach wczesnej recepcji autora *Listów moralnych* – tragedii nieznanego autorstwa *Oktawia* (napisanej zapewne wkrótce po śmierci Nerona w czerwcu 68 r. lub w latach siedemdziesiątych I w.<sup>2</sup>) oraz dziełu historycznemu Korneliusza Tacyta *Roczniki*

---

<sup>1</sup> *Od uwielbienia do wzgardy: Seneka w oczach Rzymian (do połowy II wieku)*, „Meander” 64–67, 2009–2012, s. 83–100.

<sup>2</sup> Kwestię datowania omawia zwięźle A.J. Boyle, *Octavia Attributed to Seneca*, Oxford 2008, s. XIV–XVI. Niekiedy czas powstania sztuki przesuwają na okres Domicjana (81–96); tak R. Ferri, *Octavia: a Play Attributed to Seneca*, Cambridge 2003, s. 5–30 (tam też szczegółowe przedstawienie innych hipotez). Za zdecydowaną większością badaczy przyjmuję, że *Oktawia* nie

(zwykle datowanemu na drugie dziesięciolecie II w.). Mimo dystansu czasowego, jaki dzieli te dwa utwory, mimo też faktu, że należą one do dwóch różnych gatunków literackich, warto, jak sądzę, zająć się nimi w jednym artykule chociażby dlatego, że w żadnym innym tekście literackim z tego okresu Seneca nie poświęca się aż tyle uwagi. Nie jest zresztą wykluczone, że Tacyt znał *Oktawię*; zdaniem części badaczy, mógł się nią inspirować, kreśląc w *Rocznikach* swój własny wizerunek Seneki.

## I

*Oktawia* to jedyna zachowana w całości sztuka rzymska, którą można określić jako pretekstę (*fabula praetexta*) – tragedię o tematyce rodzimej, przedstawiającą ważne wydarzenia historyczne i wprowadzającą na scenę rzeczywiste postaci (w odróżnieniu od tragedii mitologicznych, wzorowanych na dziełach greckich)<sup>3</sup>. Utwór ukazuje ostatnie dni życia tytułowej bohaterki, córki Klaudiusza z małżeństwa z Mesaliną i pierwszej żony Nerona, którą ten porzucił, a następnie zgładził, żeniąc się z Poppeą Sabiną; wydarzenia te rozegrały się w 62 r. w ciągu kilku miesięcy, ale anonimowy autor umieszcza je w obrębie trzech zaledwie dni. Jedną z postaci scenicznych jest dawny nauczyciel cesarza Seneka; pojawia się na scenie w II akcie, najpierw wygłaszając monolog (377–436), a potem rozmawiając z Neronem (441–589)<sup>4</sup>. Łącznie monolog i dialog zajmują 209 wersów, czyli przeszło 20% tekstu tragedii. Co ważne, obydwie sceny z udziałem Seneki umieszczone są dokładnie w środku sztuki; autorowi niewątpliwie zależało na uwydatnieniu tej postaci. Nie chodzi tu zresztą wyłącznie o czysto formalną, wynikającą z konstrukcji tekstu „centralność” Seneki. Istotniejsze jest, że dopiero rozmowa z dawnym nauczycielem skłania cesarza do rozpoczęcia działań, które ostatecznie doprowadzą do śmierci tytułowej bohaterki (we wcześniejszych partiach sztuki rozwód z Oktawią i małżeństwo z Poppeą są przywoływane jako coś, co może się zdarzyć, ale Neron wciąż jeszcze nie podjął żadnej decyzji). Dialog filozofa z władcą stanowi zatem ważne ogniwo w rozwoju akcji scenicznej<sup>5</sup>.

---

jest (wbrew świadectwu rękopisów grupy A) autorstwa samego Seneki. Inaczej np. F. Giancotti, *Seneca personaggio dell'Octavia*, „Orpheus” 4, 1983, s. 215–252.

<sup>3</sup>Chociaż przynależność gatunkowa *Oktawii* budzi pewne wątpliwości. Zob. obszerną dyskusję u G. Manuwald, *Fabulae praetextae. Spuren einer literarischen Gattung der Römer*, München 2001, s. 261–305.

<sup>4</sup>Szczegółowa analiza obydwu scen z udziałem Seneki jest głównym tematem książki F. Brucknera, *Interpretationen zur Pseudo-Seneca-Tragödie Octavia*, diss., Erlangen–Nürnberg 1976.

<sup>5</sup>Zwraca na to uwagę (również na centralną pozycję obydwu scen z udziałem Seneki w tekście sztuki) M. Armisen-Marchetti, *Le Sénèque de l'Octavie: imago imaginis*, „Pallas” 49, 1998, s. 198.

Przyjrzyjmy się najpierw krótko monologowi. Wygłasza go człowiek, który jest pełen najgorszych przeczuców zarówno co do losów własnej osoby, jak i całej ludzkości. Już w pierwszym zdaniu, retorycznym pytaniu adresowanym do Fortuny, pojawia się motyw upadku (377–380):

Quid, impotens Fortuna, fallaci mihi  
blandita voltu, sorte contentum mea  
alte extulisti, gravius ut ruere edita  
receptus arce totque prospicerem metus?

Chodzi oczywiście o pozycję, którą Seneka zajmuje na dworze cesarskim – jest wciąż (przynajmniej z pozoru) jedną z najważniejszych osób w państwie, ale to wyniesienie na wyżyny władzy jest niezwykle niebezpieczne, bo w każdej chwili może się skończyć katastrofą. Dlatego – mówi dalej Seneka – o wiele lepiej było mu na wygnaniu na Korsyce, gdzie mógł się bez przeszkód oddawać kontemplacji świata, oglądać niebo i gwiazdy<sup>6</sup>. Jednak wzmianka o niebie prowadzi go do kolejnej pesymistycznej myśli – o kosmicznej zagładzie, upadku na ziemię firmamentu niebieskiego, który przygniecie niegodziwą ludzkość („tunc adest mundo dies/ supremus ille, qui premat genus impium/ caeli ruina”, 392–394). Mamy więc ponownie motyw upadku (*ruerem* ~ *ruina*), tym razem rozumianego dosłownie. Co ważne, autor *Oktawii* sugeruje istnienie związku między zniszczeniem świata a moralną kondycją jego mieszkańców – katastrofa kosmiczna to jakby kara za ludzką niegodziwość<sup>7</sup>. Kluczowy jest tutaj przymiotnik *impium*: niegodziwość ludzi polega na sprzeniewierzeniu się przez nich *pietas*, rozumianej przede wszystkim (jak można wnosić z dalszej części tekstu) jako szacunek dla najbliższych, zwłaszcza dla matki<sup>8</sup>. Seneka zaraz potem uderza co prawda w ton pozornie optymistyczny, wspominając o ludziach, którzy ponownie zasiedlą odrodzoną ziemię i będą wolni od wad swoich poprzedników, ale robi to tylko po to, by przedstawić własną wersję opowieści o czterech wiekach ludzkości<sup>9</sup> i zakończyć wyjątkowo mrocznym obrazem swoich czasów (429–434):

<sup>6</sup> Widać tu wyraźne odniesienia do pisanej na Korsyce *Consolatio ad Helviam*. Tu zwłaszcza 8, 6: „dum mihi solem lunamque intueri liceat [...] quantum refert mea quid calcem?” – cf. *Oct.* 386: „caelum intueri, solis et cursus sacros”.

<sup>7</sup> Inaczej niż w *Zagadnieniach przyrodniczych* Seneki, gdzie również mowa i o zniszczeniu świata (przez potop), i o nędznej kondycji moralnej jego mieszkańców – ale nie ma żadnego związku między jednym a drugim (*Nat.* 3, 30). Zob. M. Armisen-Marchetti, op. cit. (przyt. 5), s. 205–206.

<sup>8</sup> Jak można przypuszczać, anonimowy autor sugeruje paralelizm między zbrodniczymi czynami ludzkości i postępkami Nerona, przede wszystkim zabójstwem Agrypiny (o którym mowa w partii chóru bezpośrednio poprzedzającej monolog Seneki); zob. zwłaszcza „sed in parentis viscera intravit suae/ deterior aetas” (416–417; cf. *Ov. Met.* 1, 138), co należy zestawiać z „utero dirum condat ut ensem” (370). Zob. F. Giancotti, op. cit. (przyt. 2), s. 234 nn. Kwestię tę zamierzam omówić w osobnej pracy.

<sup>9</sup> A zatem znów motyw upadku, choć tym razem brak takich terminów, jak *ruina* czy *ruere*.

Collecta vitia per tot aetates diu  
 in nos redundant: saeculo premimur gravi,  
 quo scelera regnant, saevit impietas furens,  
 turpi libido Venere dominatur potens,  
 luxuria victrix orbis immensas opes  
 iam pridem avaris manibus, ut perdat, rapit.

A zatem czasy, w których przyszło Senece żyć, to kulminacja wszystkich nieprawości, długo gromadzonych przez poprzednie pokolenia. Zwróćmy uwagę na listę tych występków: najpierw wymienione są *scelera* i *impietas* (zob. przyp. 8), potem *libido* i *luxuria*; wreszcie, poprzez określenie *avaris manibus*, przywołana zostaje *avaritia*. Są to oczywiście występki, które w szczególnie sposób charakteryzują Nerona<sup>10</sup>, przy czym trzy pierwsze są w *Oktawii* bardzo mocno wyeksponowane (*libido* pcha Nerona do związku z Poppeą i porzucenia pierwszej żony; *impietas* ujawniła się najpierw w zabójstwie Agrypiny, a teraz w działaniach wobec Oktawii; *scelera* znaczą praktycznie każde posunięcie cesarza). Nie jest rzeczą przypadku, że bezpośrednio po tych słowach na scenę wkracza właśnie Neron („sed ecce, gressu fertur attonito Nero/ trucique vultu”, 435–436).

Pojawiwszy się na scenie, Neron rozkazuje prefektowi pretorianów dopilnować egzekucji dwóch arystokratów, Rubelliusza Plauta i Faustusa Sulli; z *Roczników* Tacyta wiemy, że to właśnie po zabójstwie Plauta i Sulli cesarz zdecydował się na rozwód z Oktawią i poślubienie Poppei<sup>11</sup>. Seneka próbuje przekonać cesarza, by nie podejmował pochopnych kroków wobec swoich bliskich: „nihil in propinquos temere constitui decet” (440). Sformułowanie *in propinquos* pełni tutaj podwójną funkcję – z jednej strony odnosi się do skazanych na śmierć arystokratów, zwłaszcza Plauta (który od strony matki wywodzi swój ród od Augusta, a zatem jest dalekim krewnym Nerona), z drugiej zaś zapowiada temat Oktawii (dla której Neron jest nie tylko mężem, ale też –

---

Opisując cztery wieki ludzkości, autor *Oktawii* odwołuje się przede wszystkim do Owidiusza, choć z istotnymi modyfikacjami (motyw Matki Ziemi). Znaczące są też nawiązania do Seneki, *Epist.* 90, zwł. 37–38 (np. „in commune rerum natura fruebantur” – *Oct.* 403: „communis usus omnium rerum fuit”). O opisie czterech wieków w *Oktawii* zob.: B. Gatz, *Weltalter, goldene Zeit und sinnverwandte Vorstellungen*, Hildesheim 1967, s. 77–79.

<sup>10</sup>Swetoniusz w biografii Nerona, przystępując do omawiania występków (*scelera*) władcy, wymienia kolejno *petulantia*, *libido*, *luxuria*, *avaritia* i *crudelitas* (*Nero* 26, 1). Najobszerniej przedstawiona zostaje *crudelitas* (33–38), przy czym biograf najpierw dokumentuje zbrodnie przeciw członkom rodziny (co odpowiadałoby *impietas* w monologu Seneki), potem inne przejawy okrucieństwa (co mogłoby odpowiadać *scelera*). Na temat katalogu cnót i wad w biografii cesarskich Swetoniusza zob.: A. Wallace-Hadrill, *Suetonius: The Scholar and His Caesars*, London 1983, s. 142–174.

<sup>11</sup>Tac. *Ann.* XIV 60, 1: „igitur accepto patrum consulto [mowa o uchwale senatu potępiającej Plauta i Sullę], postquam cuncta scelerum suorum pro egregiis accipi videt, exturbat Octaviam, sterilem dictitans; exim Poppaeae coniungitur”.

przez adopcję – bratem)<sup>12</sup>. Wywiązuje się dyskusja między władcą a jego dawnym nauczycielem; częściowo autor *Oktawii* posługuje się tutaj *stichomythia* (w wersach 455–461 również *hemistichomythia*), częściowo pozwala swoim postaciom na wygłaszanie dłuższych przemówień. Rozmowa dzieli się wyraźnie na dwie części. W pierwszej (440–532) Seneka usiłuje nakłonić cesarza do tego, by w swoich działaniach kierował się łagodnością, miał wzgląd na dobro obywateli, szanował prawo moralne i bogów. W drugiej (533–589) tematem są plany małżeńskie Nerona; Seneka zwraca cesarzowi uwagę na to, że nie powinien ulegać chwilowej żądzy, ponieważ znacznie wartościowsze są „*probitas fidesque coniugis, mores pudor*” (547). Co więcej, lud rzymski nie mógłby, zdaniem filozofa, zaakceptować porzucenia Oktawii (572–573).

Ani w pierwszej, ani w drugiej części rozmowy Seneca nie udaje się przekonać Nerona. Cała scena wykazuje liczne podobieństwa – ale także różnice – ze znanymi z autentycznych tragedii Seneki scenami konfrontacji między protagonistą a zaufanym doradcą czy powiernikiem. Najlepszym przykładem jest tutaj wymiana zdań między Atreusem a Pomocnikiem (*Satelles*) w *Tyestesie* 176–335<sup>13</sup>. Również w tej sztuce Pomocnik usiłuje odwieść władcę od niegodziwego czynu (wzięcia pomsty na bracie); również on odwołuje się do takich wartości, jak *pudor*, *cura iuris*, *sanctitas*, *pietas* i *fides* (215–217; cf. *Oct.* 456, 459, 547, 573). Dość szybko jednak ustępuje, gdy zdaje sobie sprawę z tego, że Atreusa przekonać się nie da; w dalszej części rozmowy próbuje tylko (też zresztą bez skutku) powstrzymać go od zbyt okrutnej zemsty. Inaczej Seneka<sup>14</sup>, który swoje stanowisko wyraża jasno i konsekwentnie przy nim obstaje, bez względu na postawę Nerona. Nie ulega wątpliwości, że anonimowemu autorowi *Oktawii* zależało na przedstawieniu Seneki w jak najlepszym świetle, na wykazaniu, iż nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za zbrodnie swojego dawnego ucznia, iż zbrodniom tym starał się ze wszystkich sił przeciwstawić<sup>15</sup>.

Autor *Oktawii* jest również – o czym mieliśmy okazję już się przekonać – dobrym znawcą twórczości Seneki<sup>16</sup>. W pierwszej części rozmowy filozofa

<sup>12</sup>Chwilowo tylko zapowiada, ponieważ Oktawia stanie się przedmiotem wymiany zdań między cesarzem a filozofem dopiero później, w drugiej części ich rozmowy (od wersu 533). Ale Neron wspomina o niej już wcześniej, łącząc z innymi ludźmi, których uważa za swoich wrogów (469–471)

<sup>13</sup>Na temat tej sceny zob.: E. Wesółowska, *Monolog czy dialog? Interakcja Atreusa i służącego w „Tyestesie” Seneki (w. 176–335)*, [w:] I. Lewandowski, A. Wójcik (red.), *Vetustatis amore et studio. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Kazimierzowi Limanowi*, Poznań 1995, s. 101–106.

<sup>14</sup>Sceny z *Tyestesa* i *Oktawii* zestawia i analizuje G. Manuwald, *The Concepts of Tyranny in Seneca's „Thyestes” and in „Octavia”*, [w:] M. Wilson (ed.), *The Tragedy of Nero's Wife. Studies on the „Octavia Praetexta”*, Auckland 2003 (= „Prudentia” 35, 2003, zesz. 1), s. 37–59.

<sup>15</sup>Na apologetyczny aspekt tej sceny sztuki zwraca uwagę F. Giancotti, op. cit. (przyp. 2), który broni autorstwa Seneki.

<sup>16</sup>Chociaż niekiedy opacznie interpretuje wypowiedzi filozofa, dostosowując je do własnych potrzeb; zob. M. Armisen-Marchetti, op. cit. (przyp. 5), s. 203 nn.

z cesarzem najważniejszym punktem odniesienia jest, adresowany właśnie do Nerona, traktat *O łagodności*<sup>17</sup>. Kluczowe pojęcie *clementia* pojawia się niemal na samym początku tej wymiany zdań, gdy Seneka, odpowiadając na uwagę cesarza, iż łatwo być sprawiedliwym, gdy jest się wolnym od strachu, stwierdza z naciskiem: „magnum timoris remedium clementia est” (442). Właśnie w dziele *O łagodności* pisał filozof o tym, że *clementia*, której konsekwencją jest miłość obywateli do władcy, zapewnia mu bezpieczeństwo: „...salvum regem in aperto clementia praestabit. Unum est inexpugnabile munimentum amor civium” (*De clem.* I 19, 6). Jest godne uwagi, w jaki sposób Neron w *Oktawii* zbija argumentację swojego nauczyciela. Otóż powołuje się na wymogi *Realpolitik*: w sytuacji zagrożenia ze strony potencjalnych spiskowców jedyną metodą zapewnienia władcy bezpieczeństwa są represje oraz strach, jaki wzbudza on w poddanych (456–458):

Ne. Ferrum tuetur principem. Se. Melius fides.  
Ne. Decet timeri Caesarem. Se. At plus diligi.  
Ne. Metuant necesse est.

Neron jawi się tu zatem jako wzorcowy tyran, któremu Seneka w traktacie *O łagodności* przeciwstawia sprawiedliwego władcę<sup>18</sup>. Również ten drugi niekiedy musi sięgać po broń, ale robi to tylko po to, by umocnić pokój. Dla tyrana natomiast rządy oparte na strachu są celem samym w sobie (*De clem.* I 12, 3–4):

Interim hoc quod dicebam clementia efficit, ut magnum inter regem tyrannumque discrimen sit, uterque licet non minus armis valletur. Sed alter arma habet, quibus in munimentum pacis utitur, alter, ut magno timore magna odia conpescat, nec illas ipsas manus, quibus se commisit, securus adspicit. Contrariis in contraria agitur. Nam cum invisus sit, quia timetur, timeri vult, quia invisus est, et illo exsecrabili versu, qui multos dedit praecipites, utitur: „oderint dum metuant”<sup>19</sup>, ignarus quanta rabies oriatur, ubi supra modum odia creverunt.

Seneka w *Oktawii* odwołuje się do przykładu Augusta, który kierując się łagodnością, nie ulegając gniewowi, powstrzymując się od rozlewu krwi, zdobył

<sup>17</sup>Zob. F. Préchac, *Sénèque, De la clémence*. Texte établi et traduit, Paris 1990, s. LXV–LXXI. Dobrą analizę porównawczą obu tekstów daje G. Manuwald, *Der „Fürstenspiegel” in Senecas „De clementia” und in der „Octavia”*, MH 59, 2002, s. 107–126, dochodząc do wniosku, że *clementia* w *Oktawii* jest w mniejszym stopniu niż u Seneki związana z koncepcją monarchicznego absolutyzmu.

<sup>18</sup>Zob. F. Bruckner, op. cit. (przyp. 4), s. 46: „Die Antithese Tyrann – gütiger Princeps, die auch den Fürstenspiegel [scil. *De clementia*] Senecas durchzieht, markiert in der OC die Positionen der Gegner im Bühnenagon zwischen Nero und Seneca”.

<sup>19</sup>Słynne słowa Atreusa z tragedii Akcjusza. Lubił je cytować, według Swetoniusza, Gajusz Kaligula (*Gaius* 30, 1), a sparafrazował Tyberiusz (*Tib.* 59, 2) – a zatem Neron miał do kogo nawiązywać. Co ciekawe, cesarz, występując na scenie, nie odgrywał roli Atreusa, lecz Tytestesa (Cass. Dio LXIII 9, 4; 22, 6).

nie tylko uznanie swoich obywateli (czego zewnętrznym wyróżnikiem był nadany mu tytuł *pater patriae*), ale także zasłużył na apoteozę: „sic ille patriae primus Augustus parens/ complexus astra est, colitur et templis deus” (477–478). Filozof zachęca władcę, by poszedł w ślady swojego przodka, tym bardziej że jest w znacznie lepszej sytuacji wyjściowej niż August, któremu młodość upłynęła na wojnach domowych – gdy tymczasem Neron objął władzę pokojowo, przy pełnej akceptacji obywateli (pojawia się tu ważne pojęcie *consensus*<sup>20</sup>). Interesująca jest odpowiedź cesarza na słowa Seneki – otóż posługuje się on retoryczną *retorsio argumenti*, wykazując, że przykład Augusta można interpretować w sposób zgoła odmienny. Ponieważ Seneka nieopatrznie wspominał o Oktawianie, który przez długi czas prowadził działania wojenne, dopóki nie rozprawił się z wrogami swojego ojca, Juliusza Cezara („hostes parentis donec oppressit sui”, 481), Neron przytacza *casus* Brutusa, jednego z tych wrogów: Cezar darował mu życie, a on odplacił się mu, przystępując do spisku. To pokazuje, jak złudną ochroną władcy jest *clementia*. Dalej Neron przedstawia krótki rys dziejów rzymskich między idami marcowymi a bitwą pod Akcjum i śmiercią Marka Antoniusza – w ciągu tych kilkunastu lat Oktawian bynajmniej nie stronił od rozlewu krwi, łagodność wobec politycznych przeciwników była mu całkowicie obca (503–506):

Quantum cruoris Roma tum vidit sui,  
lacerata totiens! Ille qui meruit pia  
virtute caelum, divus Augustus, viros  
quot interemit nobiles, iuvenes senes...

Neron ironizuje, szydząc z dalekiej od rzeczywistości wizji rzymskich dziejów, do której odwoływał się Seneka. Filozof zachwalał kierowanie się łagodnością: „haec summa virtus, petitur hac caelum via” (476); teraz okazuje się, że owa *virtus*, dzięki której osiąga się niebo, ma zupełnie inne oblicze. Znaczące jest też sarkastyczne odniesienie do *pietas*<sup>21</sup> (przy czym należy pamiętać, że pojęcie to odgrywa ważną rolę w całej tragedii, a w szczególności w dwóch scenach, w których występuje Seneka). Motyw (*im*)*pietas* powraca pod koniec przemowy Nerona, gdy cesarz przedstawia Oktawiana po zwycięstwie w wojnach domowych (523–529):

<sup>20</sup> Zob. G. Manuwald, *Der „Fürstenspiegel”...* (przyp. 17), s. 118 nn.

<sup>21</sup> *Pia virtute* może się jednak również odnosić do działań, które podejmował Oktawian, by pomścić śmierć swojego „ojca”, Juliusza Cezara; zob. *RGDA* 2: „qui parentem meum trucidaverunt, eos in exilium expuli iudiciis legitimis ultus eorum facinus, et postea bellum inferentis rei publicae vici bis acie” (cf. Tac. *Ann.* I 9, 3, gdzie wprost przywołana jest *pietas erga parentem*). Na temat rozmaitych znaczeń *pietas* (również w związku z Oktawianem) zob.: J. Korpany, *Z dziejów rzymskiej pietas*, „Meander” 30, 1975, s. 7–18.

Illic sepultum est *impie* gestum diu  
 civile bellum. Condidit tandem suos  
 iam fessus enses victor hebetatos feris  
 vulneribus, et continuit imperium metus.  
 Armis fideque militis<sup>22</sup> tutus fuit,  
*pietate nati* factus eximia deus,  
 post fata consecratus et templis datus.

Tak więc August osiągnął niebo nie dzięki swojej rzekomej *pietas erga cives* (wojny domowe dowiodły, że się nią specjalnie nie przejmował), lecz za sprawą Tyberiusza, który przeprowadził deifikację zmarłego władcy i wielką wagę przywiązywał do jego kultu (w czym przejawiała się jego synowska *pietas*). Ponadto, w opinii mówcy, tym, co określało charakter sprawowanej przez zwycięskiego Augusta władzy, nie była *clementia*, lecz *metus*, a zatem Neron, podkreślając zalety rządów opartych na strachu, sięga po prostu do metod wypracowanych przez założyciela pryncypatu.

*Exemplum divi Augusti* było, rzecz jasna, często wykorzystywane w mniej bądź bardziej oficjalnym dyskursie ideowym wczesnego Cesarstwa. Sam Seneka nieraz się do tego przykładu odwoływał, chociażby w *Apocolocyntosis*, gdzie to właśnie głos boskiego Augusta podczas debaty na Olimpie przesądza o tym, że zmarły Klaudiusz nie zostanie przyjęty do grona niebian. Dla nas jednak najważniejsze jest posłużenie się tym przykładem w piśmie *O łagodności* (do którego, jak pamiętamy, autor *Oktawii* raz po raz się odwołuje). Otóż okazuje się, że to, co Seneka-autor mówi tam o Augustie, jest pod wieloma względami bliższe stanowisku Nerona niż Seneki (jako postaci scenicznych *Oktawii*). Owszem, również Seneka-autor podkreśla łagodność założyciela pryncypatu, jego umiejętność zjednywania sobie życzliwości obywateli przez przebaczenie i niechęć do rozlewu krwi, ale tymi cechami odznaczał się August dopiero jako dojrzały, stateczny władca. Wcześniej było inaczej (*De clem.* I 9, 1):

Divus Augustus fuit mitis princeps, si quis illum a principatu suo aestimare incipiat. In communi quidem rei publicae <clade> gladium movit. Cum hoc aetatis esset quod tu nunc es, duodevicesimum egressus annum, iam pugiones in sinum amicorum absconderat, iam insidiis M. Antonii consulis latus petierat, iam fuerat collega proscriptiois.

W ten sposób autor traktatu może pokazać, że Neron przewyższa nawet boskiego Augusta – bo przecież nie dopuścił się żadnej zbrodni<sup>23</sup> (zauważmy, że trochę podobnie argumentuje Seneka-postać sceniczna: Neron przejął władzę

<sup>22</sup> Cf. 456 (cytowane wyżej), gdzie Seneka stwierdza, że *fides* skuteczniej chroni władcę niż *ferrum*. Wypowiedź Nerona to jakby ironiczny komentarz – owszem, *fides*, ale uzbrojonych żołnierzy, nie obywateli.

<sup>23</sup> Bardzo dyskusyjna jest kwestia datowania *O łagodności* (między grudniem 55 a grudniem 56 r.). Problemem podstawowym jest to, czy Seneka mógł napisać cytowane wyżej zdania po zabójstwie Brytannika w lutym 55 r. Niektórzy badacze usuwają z tekstu *duodevicesimum*

pokojowo, nie musiał walczyć jak niegdyś młody Oktawian). Seneka-autor używa w odniesieniu do czynów Oktawiana sprzed objęcia władzy słów mocnych; może nie tak mocnych jak Neron w *Oktawii*, ale z pewnością porównywalnych (zob. też I 10, 4: „in adulescentia caluit, arsit ira, multa fecit, ad quae invitus oculos retorquebat”). Jak pisze Miriam Griffin, „in the *Octavia* (477 ff.) Seneca is made to praise Augustus’ clemency and to regard the early wars as a misfortune: it is Nero (504 ff.) who takes over the idea in *De Clementia* and goes on to depict the whole reign as based on fear”<sup>24</sup>.

Seneka-autor zgadza się jednak z Seneką-postacią sceniczną (nie zaś z Neronem) w ocenie postawy Augusta po zwycięstwie w wojnach domowych. „Haec eum clementia ad salutem securitatemque perduxit” (*De Clem.* I 10, 2): jego rządy nie opierały się, jak chciał Neron, na strachu i sile oręża, lecz właśnie na łagodności. To łagodność pierwszego pryncypsa sprawiła, że widziano w nim ojca<sup>25</sup>; to ze względu na nią chętnie postrzegamy go jako boga<sup>26</sup>.

Wzmianka o apoteozie Augusta pozwala Neronowi (i autorowi tragedii) przejść do drugiego tematu rozmowy – planów małżeńskich cesarza. Władca stwierdza bowiem, że on również (jak August) znajdzie się w gronie niebian, jeżeli wcześniej rozprawi się z wrogami i zapewni sobie godne potomstwo (530–532). Tego potomstwa nie da mu jednak (jak chce Seneka) Oktawia, lecz Poppea<sup>27</sup>, kobieta, która urodą przewyższa samą Wenus. O ile w pierwszej części rozmowy głównym intertekstem był traktat *O łagodności*, tutaj najważniejszym punktem odniesienia jest *Fedra*<sup>28</sup>. W tej tragedii Seneki Piastunka próbuje przekonać tytułową bohaterkę, by nie ulegała zwodniczemu Amorowi i Wenus; Fedra jednak nie chce jej słuchać (129–273). Nie inaczej jest w *Oktawii*: tu również Neron jest głuchy na argumenty swojego wychowawcy<sup>29</sup>.

---

*egressus annum*, traktując to jako głosę. Kwestię datowania zwięźle omawia M. Griffin, *Seneca: a Philosopher in Politics*, Oxford 1976, s. 407–411.

<sup>24</sup>M. Griffin, op. cit. (przyp. 23), s. 212, przyp. 2.

<sup>25</sup>„Bene illi convenisse parentis nomen fatemur” (I 10, 3). Por. to, co w *Oktawii* mówi Seneka o tytule *pater/parens patriae* (477).

<sup>26</sup>„Deum esse non tamquam iussi credimus” (I 10, 3). Por. dwie różne opinie na temat deifikacji Augusta w *Oktawii* – Seneki (478) i Nerona (528–529).

<sup>27</sup>Potem dowiadujemy się, że Poppea już jest w ciąży (591; cf. 181). Być może (historyczny) Neron istotnie zwlekał z zawarciem małżeństwa z Poppeą dopóty, dopóki nie przekonał się, że może mu dać potomka; zob. opinię J.P.V.D. Balsdona, którą przytacza C.J. Herington, „*Octavia Praetexta*”: a Survey, CQ 11, 1961, s. 29, przyp. 3. Zdaniem Balsdona, wzmiankę o ciąży Poppei zawdzięczamy tylko anonimowej tragedii; „oddly, the historians do not say so”. Zob. jednak Tac. *Ann.* XIV 61, 4: „an quia veram progeniem penatibus Caesarum datura sit?”. Klaudia Augusta urodziła się pod koniec stycznia 63 r., a zatem w chwili śmierci Oktawii (9 czerwca 62 r.) Poppea była zapewne dopiero w drugim miesiącu. Zob. D. Kienast, *Römische Kaisertabelle. Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, Darmstadt <sup>3</sup>2004, s. 99–100.

<sup>28</sup>Zob. M. Armisen-Marchetti, op. cit. (przyp. 5), s. 203. Anonimowy autor odwołuje się też zapewne do zaginionego obecnie traktatu Seneki *De matrimonio* (zwl. 547–550).

<sup>29</sup>*Phaed.* 195–196 (mówi Piastunka): „deum esse amorem turpis et vitio favens/ finxit libido”

Motywy, który łączy pierwszą i drugą część wymiany zdań między Seneką a Neronem, jest kwestia swobody, jaką dysponuje władca w podejmowaniu decyzji, i jej (ewentualnych) granic. Cesarz jest oburzony, gdy filozof kwestionuje jego prawo do decydowania o własnym małżeństwie: „prohibebor unus facere quod cunctis licet?” (574). Seneka odpowiada: „maiora populus semper a summo exigit” (575). Podobną myśl odnajdujemy w traktacie *O lagodności* (I 8): sytuacja władców jest szczególna, bo, w odróżnieniu od zwykłych ludzi, każde ich słowo i działanie jest powszechnie znane i przez wszystkich komentowane. Władza jest w pewnym sensie niewolą<sup>30</sup>. „Quam multa tibi non licent, quae nobis beneficio tuo licent?” *Licet* jest w dialogu Seneki z Neronem w *Oktawii* słowem-kluczem: zdaniem filozofa cesarskie *licet* powinno być podporządkowane *decet*. Właśnie od *decet* Seneka rozpoczyna tę rozmowę („nihil in propinquos temere constitui decet”, 440), a potem, odpowiadając na stwierdzenie Nerona, że jest przejawem głupoty nie zdawać sobie sprawy z tego, ile komuś wolno („inertis est nescire quid liceat sibi”, 453), zauważa z naciskiem, że sławę przynosi czynienie tego, co przystoi, a nie tego, co wolno („id facere laus est quod decet, non quod licet”, 454)<sup>31</sup>. Co ciekawe, kilka wersów później władca także posłużył się czasownikiem *decet*, ale całkowicie wbrew intencjom swojego rozmówcy: „decet timeri Caesarem” (457, w wymianie zdań cytowanej wyżej). Jak widzimy, Neron chętnie sięga po pojęcia, motywy i argumenty Seneki, by użyć ich przeciw niemu; to dość znamienita strategia retoryczna.

*Licet* po raz ostatni pojawia się w samym zakończeniu rozmowy, gdy Neron, wyraźnie zniecierpliwiony krytyczną postawą Seneki, mówi: „desiste tandem, iam gravis nimium mihi,/ instare: liceat facere quod Seneca improbat” (588–589; tylko w tym jednym miejscu pada imię filozofa). A zatem: „niech mi wolno będzie porzucić Oktawię i ożenić się z Poppeą – mimo to, a może właśnie dlatego, że nie pochwała tego Seneka”. Te słowa możemy traktować jako poetycki komentarz do epizodu, który przedstawia w *Rocznikach* Tacyt – po śmierci prefekta pretorianów Afraniusza Burrusa Neron, za namową swoich nowych doradców, postanawia odsunąć od wpływów na dworze Senekę (historyk pisze, że „mors Burri infregit Senecae potentiam”, *Ann.* XIV 52, 1). Tacyt umieszcza ten epizod w tym samym 62 roku, co rozwód Nerona z Oktawią i jej śmierć, ale

– *Oct.* 557–558 (mówi Seneka): „volucrum esse Amorem fingit immitem deum/ mortalis error”; *Phaed.* 218 (mówi Fedra): „Amoris in me maximum regnum reor” – *Oct.* 567 (mówi Neron): „hanc esse vitae maximam causam reor”.

<sup>30</sup> „Ista, inquit, servitus est, non imperium». Quid, tu non experiris istud esse nobis, tibi servitutum?” O władzy królewskiej jako „zaszczytnej niewoli” mówił Antygonos Gonatas u Eliana, *VH* II 20. Zob. H. Volkmann, *Die Basileia als εὐδοξος δουλεία. Ein Beitrag zur Wortgeschichte der Duleia*, „Historia” 16, 1967, s. 155–161.

<sup>31</sup> Tak jak *licet*, również *decet* pojawia się w traktacie *O lagodności* w podobnych kontekstach co w *Oktawii*; zob. *De clem.* I 3, 3 („nullum tamen clementia ex omnibus magis quam regem aut principem decet”); I 5, 5 („magnam fortunam magnus animus decet”); I 5, 6 („non decet regem saeva et inexorabilis ira”); I 16, 1 („haec clementia principem decet”).

co najmniej kilka tygodni wcześniej<sup>32</sup>. W *Rocznikach* nie ma wzmianki o jakimkolwiek zaangażowaniu Seneki w sprawę Oktawii – gdy Neron rozwodził się z nią, wpływy filozofa należały już do przeszłości.

Cesarz, ostatni raz zwracając się do dawnego nauczyciela, nazywa go „iam gravis nimium mihi” (588). To coś więcej niż poetyckie nawiązanie do utraty politycznego znaczenia przez Senekę – to aluzyjna zapowiedź jego śmierci. Wcześniej Neron mówił o tym, że byłoby głupotą pozostawiać przy życiu „cives principii et patriae graves” (495), skoro można (znów *liceat!*) wszystkich podejrzanych o złe zamiary wobec władcy po prostu zgładzić<sup>33</sup>. Jeszcze wcześniej swoją wypowiedź o wrogach, których trzeba uśmiercić (Plaut, Sulla, ale także Oktawia), kończy cesarz programowym „quidquid excelsum est cadat” (471). W ten sposób motyw upadku, który – jak pamiętamy – odgrywał ważną rolę w monologu Seneki, zostaje wprowadzony również w tej scenie. Swoje *soliloquium* filozof rozpoczął skargą skierowaną do Fortuny, że dlatego wyniosła go tak wysoko, by tym dotkliwszy był jego upadek („gravius ut ruerem/ edita receptus arce”, 379–380). Można powiedzieć, że perspektywa ostatecznej katastrofy, która pograży Senekę, stanowi klamrę spinającą obydwie sceny z jego udziałem w naszej tragedii.

## II

Tak więc Seneka zostaje w *Oktawii* ukazany w zdecydowanie pozytywnym świetle, jako człowiek nie tylko nie ponoszący żadnej odpowiedzialności za zbrodnie Nerona, ale starający się ze wszystkich sił odwieść cesarza od niecných zamiarów. To, że mu się to nie udaje, jest wyłącznie winą Nerona, nie jego. Seneka to szlachetny idealista, który mówi i postępuje zgodnie ze swoimi przekonaniami; nie ma w nim nawet cienia hipokryzji (którą mu tak często zarzucano, zarówno w starożytności, jak i w czasach późniejszych). Nie ulega wątpliwości, że autor tej tragedii był wielkim admiratorem i literackiej twórczości, i życiowej postawy filozofa z Korduby; nie jest też wykluczone, że należał do grona jego przyjaciół i uczniów<sup>34</sup>.

<sup>32</sup>Zob. P.L. Schmidt, *Die Poetisierung und Mythisierung der Geschichte in der Tragödie „Octavia”*, ANRW II 32, 2, 1985, s. 1440: „Der Dramatiker hat [...] die Chance gesehen, in der Besetzung der üblichen Mahner- und Warnerrolle mit Seneca statt mit einem anonymen Satelles oder einer Amme [...] gleichzeitig den Prozeß seiner Entmachtung und die endgültige Verfestigung von Neros autokratischer Haltung vorzuführen, und zu diesem Zweck die Chronologie leicht manipuliert; bei Tacitus geht die Trennung von Seneca der Scheidung um mehrere Wochen, wenn nicht Monate voraus”.

<sup>33</sup>Cf. Tac. *Ann.* XIV 3, 1 (Neron postanawia zabić Agrypinę): „praegravem ratus interficere constituit”.

<sup>34</sup>Jak pisze C.J. Herington, op. cit. (przyp. 27), s. 28, „he is someone who profoundly admires Seneca, and has soaked himself in Seneca’s thought and style”. Wśród potencjalnych autorów

Stosunek Tacyty do Seneki jest już mniej jednoznaczny<sup>35</sup>. Niewielu dzisiaj badaczy i czytelników tego historyka podzieliłoby opinię wypowiedzianą przeszło 120 lat temu przez Maximiliana Zimmermanna, który zarówno Senekę, jak i Tacyta bardzo sobie cenił:

Quantum laudis Tacitus tribuerit Senecae, quantum virtutes eius miratus sit, ex Annalibus Taciti haud difficile est intellectu. Nam verborum alias parcissimus in morte Senecae enarranda diu versatur et accuratissime novissimos sermones atque extrema deficientis monimenta describit effingitque animis legentium imaginem sapientis viri, qui sapientiam non solum praeceperit, sed moriendo etiam confirmaverit<sup>36</sup>.

Niektórzy sądzą nawet, że autor *Roczników* nie tylko był daleki od podziwiania *virtutes* Seneki, ale też, opisując śmierć filozofa, ukazał go jako kabotyńca, dla którego jeszcze *in articulo mortis* ważniejszy był teatralny efekt niż uczciwość i prawda<sup>37</sup>. Inni, mniej skłonni do tropienia w narracji historycznej Tacyty głęboko ukrytych ironii (tak głęboko, że dla przeważającej większości czytelników zupełnie niewidocznych), rozróżniają jednak wyraźnie między przedstawieniem Seneki we wcześniejszych partiach *Roczników* (ks. XIII i XIV), gdzie jest on w jakiejś mierze uwikłany w niegodziwość rządów Nerona, a jego wizerunkiem nakreślonym w ks. XV, gdzie Seneka jawi się przede wszystkim jako ofiara okrutnego władcy. Te różnice tłumaczy się często odmiennością źródeł, z któ-

---

*Oktawii* wymienia się niekiedy Fabiusza Rustyka, historyka, który – jak pisze Tacyt – „inclinat ad laudes Senecae, cuius amicitia floruit” (*Ann.* XIII 20, 2); zob.: W. Richter, *Römische Zeitgeschichte und innere Emigration*, „Gymnasium” 68, 1961, s. 306. Innymi kandydatami są m.in. filozof Anneusz Kornutus oraz Lucyliusz (adresat *Listów moralnych*).

<sup>35</sup>Spośród wielkiej liczby prac na temat Tacytowego portretu Seneki wymieniam tylko niektóre, w układzie chronologicznym: K. Dürr, *Seneca bei Tacitus*, „Gymnasium” 51, 1940, s. 42–61; W.H. Alexander, *The Tacitean „Non Liquet” on Seneca*, „University of California Publications in Classical Philology” 14, 1952, s. 269–386 (również jako osobna książka); D.V. Henry, B. Walker, *Tacitus and Seneca*, G&R 10, 1963, s. 98–110; S.L. Dyson, *The Portrait of Seneca in Tacitus*, „Aethusa” 3, 1970, s. 71–83; W. Trillitzsch, *Seneca im literarischen Urteil der Antike. Darstellung und Sammlung der Zeugnisse*, Bd. 1: *Darstellung*, Amsterdam 1971, s. 75–98; K. Abel, *Die Taciteische Seneca-Rezeption*, ANRW II 33, 4, 1991, s. 3155–3181; M. Brinkmann, *Seneca in den Annalen des Tacitus*, diss., Bonn 2002 (najobszerniejsza znana mi praca na ten temat; autor analizuje zwłaszcza dwa epizody – rozmowę z Neronem i scenę śmierci Seneki); G. D’Anna, *Seneca uomo politico nel giudizio di Tacito*, [w:] A. De Vivo, E. Lo Cascio (a cura di), *Seneca uomo politico e l’età di Claudio e di Nerone. Atti del Convegno internazionale (Capri 25–27 marzo 1999)*, Bari 2003, s. 193–210; S. Schmal, *Held oder Harlekin? Der sterbende Seneca bei Tacitus*, „Klio” 90, 2008, s. 105–123; J. Ker, *Seneca in Tacitus*, [w:] V.E. Pagán, *A Companion to Tacitus*, Malden 2012, s. 305–329.

<sup>36</sup>M. Zimmermann, *De Tacito Senecae philosophi imitatore*, Wratislaviae 1889, s. 4.

<sup>37</sup>Tak ostatnio S. Schmal, op. cit. (przyp. 35), który w konkluzji pisze: „Sein theatralischer Tod paßt für Tacitus zu einem Menschen und Literaten, dem der schöne Schein immer wichtiger war als Wahrheit und echter Anstand” (s. 121). W niniejszej pracy nie zajmuję się opisem śmierci Seneki, odsyłając Czytelnika do artykułu w „Meandrze” (przyp. 1); tam też dyskusja z tezami Schmala. Również inne zagadnienia szerzej omówione w tamtym tekście (np. kwestia zarzutów, jakie Seneca stawia Suiliusz Rufus) tutaj będą najwyżej dotknięte.

rych historyk korzystał; we wcześniejszych księgach miał iść przede wszystkim za niechętnym Senece Pliniuszem Starszym, w ks. XV zaś za Fabiuszem Rustykiem (zob. przyp. 34)<sup>38</sup>. Czasami też podnosi się kwestię stanu opracowania ostatnich ksiąg *Roczników*: Tacyt nie zdążył (jak twierdzą niektórzy) nadać swojemu dziełu ostatecznego kształtu i tym tłumaczyć należy pewne niespójności literackiego portretu Seneki. Okazuje się jednak – co dobrze pokazał ostatnio James Ker – że historyk całkowicie panuje nad odnoszącą się do Seneki narracją, łącząc poszczególne wzmianki, rozsiane w różnych księgach, w koherentną całość za pomocą subtelnych powtórzeń słownych i tematycznych, uwydatniających najistotniejsze elementy charakterystyki<sup>39</sup>. A zatem, jeżeli faktycznie mamy do czynienia z niespójnościami, są to niespójności zamierzone przez autora, wskazujące – jak można przypuszczać – na zasadniczą niejednoznaczność Seneki jako postaci historycznej.

Co godne uwagi, Tacyt zazwyczaj charakteryzuje Senekę za pośrednictwem innych osób (jednostek bądź grup); rzadko pojawiają się sformułowania wartościujące, które historyk wypowiada we własnym imieniu. Już pierwsza wzmianka o tej postaci w zachowanej partii *Roczników* podana jest z punktu widzenia Agrypiny<sup>40</sup>. Potem mamy wypowiedź na temat oratorskich umiejętności filozofa, przy czym Tacyt kładzie nacisk na to, jak te umiejętności były oceniane przez współczesnych (XIII 3, 1)<sup>41</sup>; zgryźliwe uwagi Agrypiny o *professoria lingua* Seneki (XIII 14, 3); oskarżenia formułowane przez Suilliusza Rufusa, który zarzucał mu występki natury erotycznej, bogacenie się w nieuczciwy sposób, a przede wszystkim hipokryzję (XIII 42)<sup>42</sup>; wzmiankę o krytyce, na jaką się naraził, pisząc w imieniu Nerona list do senatu po śmierci Agrypiny (XIV 11, 3, zob. niżej); kolejne oskarżenia, tym razem ze strony doradców cesarza (XIV 52); wreszcie pogłoskę (*fama fuit*), wedle której spiskowcy planowali zabić nie tylko Nerona, ale też Pizona, a następnie obwołać cesarzem Senekę (XV 65).

<sup>38</sup>Por. G. D'Anna, op. cit. (przyp. 35), s. 193–194, gdzie polemiczne odniesienie do poglądów E. Paratorego. Zdaniem samego D'Anna, „non sempre la valutazione tacitiana è chiara e nell'ambito di ogni libro degli *Annales* si alternano luci ed ombre” (to dotyczy także ks. XV). Tezę o Pliniuszu Starszym jako głównym źródle Tacyta do postaci Seneki sformułował A. Gercke, *Seneca-Studien*, Leipzig 1895; nie wszyscy ją podzielają.

<sup>39</sup>J. Ker, op. cit. (przyp. 35), zwł. s. 309–313 (znakomita analiza *Ann.* XII 8, 2).

<sup>40</sup>XII 8, 2 (odwołanie Seneki z wygnania i ustanowienie go wychowawcą Nerona); zob. J. Ker, op. cit. (przyp. 35), s. 310: „in this passage we encounter Seneca only through the eyes of Agrippina”. Seneka na pewno był wspominany w zaginionej partii *Roczników*, np. w związku z katastrofą 41 r.

<sup>41</sup>„...quamquam oratio a Seneca composita multum cultus praeferret, ut fuit illi viro ingenium amoenum et temporis eius auribus accommodatum”. Cf. Quint. *Inst.* X 1, 125: „tum autem [tj. w czasach, gdy Kwintilian pisał *De causis corruptae eloquentiae*] solus hic fere in manibus adulescentium fuit”. W pierwszych dziesięcioleciach II w., kiedy powstawały dzieła historyczne Tacyta, z dawnego entuzjazmu dla stylu Seneki pozostało już niewiele.

<sup>42</sup>Obszerniej na ten temat w artykule w „Meandrze” (przyp. 1), s. 86–88, 93–94.

Tu jednak chciałbym się przyjrzeć trzem tekstom, w których historyk o wychowawcy cesarza mówi wprost, bez pośrednictwa innych. Zaczniemy od *grand entrée* Seneki na początku XIII ks. *Roczników*, kiedy Tacyt przechodzi do przedstawienia rządów Nerona. W pierwszym rozdziale wymienione zostają dwa polityczne zabójstwa zlecone przez Agrypinę, bez wiedzy, a nawet wbrew woli nowego władcy. Można przypuszczać, że to dopiero początek czystek. W tym właśnie momencie do akcji wkraczają prefekt pretorianów Burrus oraz Seneka (obaj, co ważne, zawdzięczający swoją pozycję na dworze właśnie Agrypinie):

Ibaturque in caedes, nisi Afranius Burrus et Annaeus Seneca obviam issent. Hi rectores imperatoriae iuventae, et, rarum in societate potentiae, concordēs, diversa arte ex aequo pollebant, Burrus militaribus curis et severitate morum, Seneca praeceptis eloquentiae et comitate honesta, iuvantes in vicem, quo facilius lubricam principis aetatem, si virtutem aspernaretur, voluptatibus concessis retinerent. Certamen utriusque unum erant contra ferociam Agrippinae, quae cunctis malae dominationis cupidinibus flagrans habebat in partibus Pallantem... (XIII 2, 1–2).

Kunsztowny układ pierwszego zdania (spiętego klamrą przez dwa orzeczenia z tym samym czasownikiem: *ibatur* oraz *issent*) uwypukla ważność postaci Burrusa i Seneki<sup>43</sup>. Obu Tacyt wymienił już wcześniej, wskazując na reputację, jaką cieszyli się w Rzymie – choć w różnych dziedzinach (Seneka: „ob claritudinem studiorum eius”, XII 8, 2; Burrus: „egregiae militaris famae”, XII 42, 1). Jednak dopiero w ks. XIII Burrus i Seneka stają się osobami działającymi – to właśnie oni doprowadzają do tego, że groźba dalszego rozlewu krwi zostaje zażegnana. Historyk podkreśla ich zgodność, a zarazem odmienne sposoby wpływania na młodego władcę; *severitas* prefekta zostaje zestawiona z *comitas* filozofa<sup>44</sup>. Otóż są to pojęcia, które – choć z pozoru przeciwstawne – powinny się uzupełniać; Rzymianie z uznaniem mówili o ludziach, którzy łączyli w sobie obydwie cechy<sup>45</sup>. Tacyt ukazuje Burrusa i Senekę jako realistów, którzy realizują program minimum: chodzi im o to, by cesarz – którego charakter jest im już zapewne dobrze znany – przynajmniej nie wykraczał poza *voluptates concessae*, jeżeli skierowanie go na drogę *virtutes* nie jest już możliwe. Jak to można rozumieć, pokazuje chociażby epizod z wyzwolenicą Akte, w którym pewną rolę odegrał Seneka (XIII 12–13). Zarówno Burrus, jak i Seneka prowadzą wspólną akcję wymierzoną przeciwko Agrypinie – i są tu bardziej skuteczni

<sup>43</sup>Na temat Burrusa zob.: D. Gillis, *The Portrait of Afranius Burrus in Tacitus' Annales*, PP 18, 1963, s. 5–22. Wymieniając ich obu, Tacyt zazwyczaj podaje najpierw Burrusa; zob.: K. Dürr, op. cit. (przyp. 35), s. 45.

<sup>44</sup>Zauważmy też, że *militares curae* odsyłają do *militaris fama* z ks. XII, a *praecepta eloquentiae* do *claritudo studiorum*.

<sup>45</sup>Cic. *Sen.* 10: „erat enim in illo viro comitate condita gravitas”; Nep. *Att.* 15, 1: „eius comitas non sine severitate erat”; Plin. *Epist.* VIII 21, 1: „ut in vita sic in studiis pulcherrimum et humanissimum existimo severitatem comitatemque miscere”.

niż w działaniach na rzecz moralnej kondycji Nerona. Co ważne, Tacyt nie krytykuje ich za nielojalność wobec dawnej protektorki. Ukrócenie wpływów matki cesarza uważa za rzecz jak najbardziej pożądaną; zwracają uwagę szczególnie mocne sformułowania odnoszące się do politycznych ambicji Agrypiny („*cunctis malae dominationis cupidinibus flagrans*”).

Zgodność Burrusa i Seneki *in societate potentiae* jest czymś nietypowym. Sam termin *potentia* (który u Tacyty ma często, choć nie zawsze, odcień pejoratywny<sup>46</sup>) pojawia się w odniesieniu do wychowawcy Nerona jeszcze dwukrotnie (XIV 52, 1; 56, 3)<sup>47</sup>. Warto zatrzymać się przy pierwszym miejscu, bo tutaj też – podobnie jak na początku ks. XIII – przywołany jest Burrus. Chodzi o malejące gwałtownie wpływy Seneki na dworze cesarskim po śmierci prefekta pretorianów w 62 r.:

Mors Burri infregit Senecae potentiam, quia nec bonis artibus idem virium erat altero velut duce remoto, et Nero ad deteriores inclinabat. Hi variis criminationibus Senecam adoriuntur...

Wyrażenie *bonae artes* nie pozostawia wątpliwości, że w rozumieniu historyka rola, jaką w życiu Nerona odgrywał Seneka (oraz Burrus), była czymś pozytywnym<sup>48</sup>. Tę rolę określa Tacyt za pomocą rzeczownika *dux*, który przypomina frazę użytą we wcześniej analizowanym passusie – *rectores imperatoriae iuventae*. Te dwa teksty stanowią klamrę, która spina narrację dotyczącą politycznych działań obydwu doradców cesarza. Junktury *infringere potentiam* użył wcześniej Tacyt w odniesieniu do Agrypiny (XIV 1, 3), przy czym tam umniejszenie jej wpływów stanowiło preludium do zabójstwa. Z Seneką będzie podobnie.

Po zreferowaniu oskarżeń wysuwanych przez zauszników Nerona historyk przechodzi do przedstawienia próby, jaką filozof podjął, by uzyskać formalną zgodę cesarza na rezygnację z olbrzymiego majątku i wycofanie się z życia publicznego. Seneka udaje się do Nerona, wygłasza mowę, na którą cesarz odpowiada – przy czym dla czytelnika jest jasne, że pod głęboką warstwą wzajemnych uprzejmości, komplementów i pochwał kryją się zgoda inne myśli i emocje<sup>49</sup>. Neron nie spełnia prośby Seneki, on jednak i tak odsuwa się od spraw państwowych, „*instituta prioris potentiae immutat*” (XIV 56, 3).

<sup>46</sup> *Potentia*, w odróżnieniu od *potestas*, określa polityczne wpływy, które nie wynikają ze sprawowanego urzędu, nie są „konstytucyjnie umocowane”. Zob. I. Cogitore, *La potentia chez Tacite: accusation indirecte du Principat*, BAGB 1991, s. 158–171 (która m. in. zestawia *potentia* Sejana i Seneki: pierwsza ma charakter negatywny, druga pozytywny).

<sup>47</sup> Cf. też XV 64, 4 (*praepotens*).

<sup>48</sup> Na początku poprzedniego rozdziału Tacyt też używa określeń wartościujących: „*sed gravescentibus in dies publicis malis subsidia minuebantur, concessitque vita Burrus...*” (XIV 51, 1).

<sup>49</sup> Szczegółową analizę obydwu mów daje M. Brinkmann, op. cit. (przyp. 35), s. 14–90 (który zwraca m. in. uwagę na odniesienia do traktatu Seneki *o dobrodziejstwach*). Osobnym zagad-

Przytoczmy jeszcze, na koniec, *passus* z ks. XV, w którym Seneka po raz ostatni pojawia się u boku Nerona. Jest to początek narracji 63 r. – w Ancjum urodziła się córka cesarza i Poppei (ta sama, której poczęcie zostało aluzyjnie wspomniane w *Oktawii*, zob. przyp. 27); wszyscy senatorowie udają się tam, by złożyć homagium, ale znany z opozycyjnej postawy Trazea Petus nie zostaje dopuszczony przed oblicze władcy.

Adnotatum est, omni senatu Antium sub recentem partum effuso, Thraseam prohibitum immoto animo praenuntiam imminentis caedis contumeliam exceperisse. Secutam dehinc vocem Caesaris ferunt, qua reconciliatum se Thraseae apud Senecam iactaverit, ac Senecam Caesari gratulatum. Unde gloria egregiis viris et pericula gliscebant (XV 23, 4).

Ten tekst jest stosunkowo rzadko przywoływany w dyskusjach o Tacytowym portrecie Seneki, a przecież zasługuje na uwagę, i to z kilku powodów. Zastanawia najpierw sposób podania przez historyka informacji. W pierwszym zdaniu mamy *adnotatum est*, co, jak się wydaje, wskazuje na jakieś dodatkowe źródło, inne niż *consensus auctorum* (cf. XIII 20, 2), za którym zazwyczaj idzie historyk<sup>50</sup>. Czy może to być na przykład biografia Trazei Petusa autorstwa Arulenus Rustyka<sup>51</sup>? W drugim zdaniu pojawia się z kolei *ferunt* i czytelnik ma prawo się zastanawiać, czy tutaj też chodzi o to samo źródło, co przy *adnotatum est*?<sup>52</sup> Najważniejsze jednak, że w zdaniu ostatnim Tacyt mówi już we własnym imieniu – tak jakby potwierdzał swoim autorytetem wiarygodność podanych wcześniej faktów. Oczywiście zdanie to pełni w narracji ważną funkcję dramatyczną: zapowiada zbliżającą się śmierć najpierw Seneki (w 65 r., zob. XV 60, 2–65), potem Trazei (w 66 r., zob. XVI 34–35)<sup>53</sup>. Słowa *pericula gliscebant*, umieszczone na samym końcu tego epizodu, brzmią doprawdy złowieszczo (przy czym niebezpieczeństwa te są naturalną konsekwencją sławy, będącej udziałem obu polityków; jest to u Tacyta dość częsty motyw<sup>54</sup>). Dla nas jednak szczególnie

nieniem jest, w jakiej mierze Tacyt próbował oddać specyfikę stylu Seneki; zob. P. Grimal, *Le discours de Sénèque à Neron dans les „Annales” de Tacite*, GIF 20, 1967, s. 131–138.

<sup>50</sup>*Adnotare* u Tacyta w znaczeniu ‘observare et observata eloqui’ – A. Gerber, A. Greef, *Lexicon Taciteum*, Leipzig 1903, s.v.: Agr. 22, 2; Ann. XII 25, 2; XIII 3, 2; XV 41, 2. Ale może też chodzić o samych świadków zdarzenia, którzy zwrócili uwagę na to, jak postąpiono z Trazeą. Wówczas jedynym odesłaniem do źródła byłoby *ferunt*.

<sup>51</sup>Zob. Tac. Agr. 2, 1. Jest niemal pewne, że Tacyt korzystał z Arulenus, opisując proces i śmierć Trazei Petusa; zob. E. Kearns, *The Death of Thrasea: Towards a Reconstruction and Interpretation*, „Athenaeum” 99, 2011, s. 45–46.

<sup>52</sup>Koestermann w swoim komentarzu do *Roczników* kwestię źródeł porusza tylko przy *ferunt*, nie przy *adnotatum est*. Bierze pod uwagę Arulenus, ale także Fabiusza Rustyka – E. Koestermann, *Cornelius Tacitus, Annalen*, erläutert und mit einer Einleitung versehen, Bd. IV: *Buch 14–16*, Heidelberg 1968, s. 206.

<sup>53</sup>Zob. J. Pigoń, *Ze studiów nad technikami narracyjnymi Tacyta. Wypowiedzi proleptyczne*, Wrocław 2004, s. 99–101.

<sup>54</sup>Np. Agr. 5, 4: „nec minus periculum ex magna fama quam ex mala”.

istotne jest użycie przez historyka wspólnego określenia *egregii viri*, obejmującego zarówno Trazeę, jak i Senekę. Jest to niewątpliwie pochwała, którą Tacyt wypowiada we własnym imieniu, i której w żaden sposób nie relatywizuje<sup>55</sup>. Nad tym zdaniem nie powinni przechodzić obojętnie ci badacze, według których Seneka u Tacyta jest przedmiotem konsekwentnej, chociaż zwykle nie formułowanej *explicite*, krytyki<sup>56</sup>.

Niemiecki komentator podkreśla, że jest to „die einzige Stelle in den Annalen, an der Seneca und Thræsea in eine direkte Konfrontation gebracht werden”<sup>57</sup>. To prawda. Mamy jednak w ks. XIV epizod, w którym dochodzi do – powiedzieć można – pośredniego skonfrontowania obydwu postaci. Po zabójstwie Agrypiny Seneka pisze w imieniu cesarza list do senatorów, w którym przedstawia oficjalną wersję wydarzeń (Agrypina szykowała zamach na Nerona; gdy się nie udał, popełniła samobójstwo) i formułuje oskarżenia pod adresem zamordowanej. Tacyt referuje treść listu, wykazując absurdalność zarzutów – ale początkowo nie wspomina o tym, że to nie Neron jest jego autorem<sup>58</sup>. Tego dowiadujemy się dopiero później: „ergo non iam Nero, cuius immanitas omnium questus anteibat, sed Seneca adverso rumore erat, quod oratione tali confessionem scripsisset” (XIV 11, 2)<sup>59</sup>. Bezpośrednio po tym zdaniu historyk

<sup>55</sup>Połączenie przymiotnika *egregius* z rzeczownikiem *vir* występuje u Tacyta jeszcze tylko raz, w *Hist.* II 82, 2: „egregios viros et mox summa adeptos”. Historyk stosunkowo rzadko używa *egregius* w odniesieniu do osób, zazwyczaj zresztą w mowach; niekiedy też z odcieniem ironicznym (w *Ann.* XV 23, 4 ironii z pewnością nie ma). Wypowiedzianą we własnym imieniu pochwałę najlepiej widać w *Hist.* III 9, 3: „Vipstanus Messala [...] claris maioribus, egregius ipse et qui solus ad id bellum artis bonas attulisset”.

<sup>56</sup>Jak np. Dyson i Schmal, cytowani w przyp. 35.

<sup>57</sup>E. Koestermann, op. cit. (przyp. 52), s. 206. O Trazei w *Rocznikach* Tacyta, zob. np. K. Heldmann, *Libertas Thræseae servitium aliorum rupit. Überlegungen zur Geschichtsauffassung im Spätwerk des Tacitus*, „Gymnasium” 98, 1991, s. 207–231; O. Devillers, *Le rôle des passages relatifs à Thræsea Paetus dans les „Annales” de Tacite*, [w:] *Neronia VI: Rome à l’époque néronienne* [...], Bruxelles 2002, s. 296–311; J. Pigoń, *Thræsea Paetus, libertas senatoria, and Tacitus’ Narrative Methods*, [w:] D. Brodka, J. Janik, S. Sprawski (eds), *Freedom and its Limits in the Ancient World. Proceedings of a Colloquium Held at the Jagiellonian University, Kraków, September 2003*, Kraków 2004, s. 143–154.

<sup>58</sup>Zob. J. Ker, op. cit. (przyp. 35), s. 320.

<sup>59</sup>Autorstwo Seneki odrzuca W.H. Alexander, *The Communiqué to the Senate on Agrippina’s Death*, CPh 49, 1954, s. 94–97, ale jest on odosobniony. List ten jako tekst napisany przez Senekę znany był Kwintylijanowi, który cytuje jedno zdanie: „salvum me esse adhuc nec credo nec gaudeo” (*Inst.* VIII 5, 18). *Confessio*, rzecz jasna, odnosi się do Nerona (jego odpowiedzialność za śmierć Agrypiny), nie do Seneki (domniemany współdział). Co do tej ostatniej kwestii, Tacyt bierze jedynie pod uwagę możliwość, że Burrus i Seneka wiedzieli wcześniej o planowanym zabójstwie, ale skłania się raczej ku temu, że nie wiedzieli; kluczowa jest tu interpretacja słów „incertum an et ante ignaros” (XIV 7, 2). Zob. E. Koestermann, op. cit. (przyp. 52), s. 306: „die Phrase *incertum an* [...] hat eher affirmativen als zweifelnden Charakter” (w związku z XV 64, 1); A. Borgo, *Un costruito tacitano: incertum an*, BStudLat 39, 2009, s. 36. O współdziałaniu Seneki mówi natomiast nieprzychylny mu Kasjusz Dion (LXI 12, 1).

przedstawia reakcję senatorów, którzy prześcigają się w pochlebstwach pod adresem Nerona i zgłaszają coraz to bardziej wyszukane wnioski potępiające Agrypinę. Czynią tak wszyscy, z jednym wyjątkiem – Trazei, który „*silentio vel brevi adsensu priores adulationes transmittere solitus exiit tum senatu...*” (XIV 12, 2). Mamy zatem dwie całkiem odmienne postawy: z jednej strony postawę idącego na bardzo dalekie kompromisy dyplomaty, który musi zbrodnię cesarza zaakceptować i zgadza się na uczestnictwo w kłamstwie, z drugiej – odważnego opozycjonisty, który odmawia udziału w kłamstwie, bez względu na grożące mu konsekwencje. Jest jednym z paradoksów Tacyty jako historyka – ale także Seneki jako historycznej postaci – że osoby reprezentujące te dwie postawy zostają potem na kartach *Roczników* zestawione i wspólnie obdarzone hojną, jak na tego autora, pochwałą: *egregii viri*.

Co oczywiście nie oznacza, że dla Tacyty Seneka był postacią od początku do końca pozytywną – tak jak był nią dla anonimowego autora *Oktawii*. Portret, jaki kreśli w *Rocznikach*, jest zniuansowany, niejednoznaczny. Jako czynny uczestnik życia publicznego w Rzymie czasów Domicjana Tacyt dobrze wiedział, jaką cenę płaci się za kompromisy<sup>60</sup>.

#### THE PORTRAYAL OF SENECA IN THE *OCTAVIA* AND IN TACITUS' *ANNALS*

##### Summary

The paper examines the representation of Seneca the Younger in two literary texts written a few decades after his death, the anonymous tragedy *Octavia* (perhaps 68/69 AD, wrongly attributed to Seneca) and the historical work by Tacitus, the *Annals* (early 2<sup>nd</sup> cent. AD). These two texts give the most detailed picture of Seneca in Roman literature; although belonging to different literary genres, they show some interesting points of contact. In the *Octavia* Seneca is introduced as the emperor Nero's upright but unhappy teacher trying in vain to persuade his master that the best method of government is mildness and kindness towards one's subjects. (In particular, he seeks to discourage Nero from divorcing Octavia and marrying Poppaea Sabina.) There are some significant echoes of Seneca's writings, especially *De clementia*, and, interestingly, it is the play's Nero, not Seneca, who is closer to the philosopher's argument in *De clem.* I 9–10 (cf. *Oct.* 472–529). The two key words of the Seneca–Nero exchange are *licet* and *deceat* and the emperor manages to play Seneca's notion that “*id facere laus est quod deceat, non quod licet*” against his teacher (cf. *Oct.* 454 and 457). In spite of this, the playwright's portrayal of Seneca is wholly favourable. The philosopher is unable to prevail upon the emperor, but this is by no means his fault; there is no question of his being responsible for Nero's crimes. Seneca courageously speaks his mind (and the Seneca–Nero scene ends with a foreshadowing of his being killed by the emperor); there is not even a hint of his hypocrisy and double standards, a reproach quite often levelled at him both in antiquity and in modern times.

The portrayal of Seneca in Tacitus' *Annals* is more complex and nuanced, but it should not be regarded as internally incoherent (due to the historian's shift from one source to another or to

<sup>60</sup>Zob. *Agr.* 45, 1, passus, który R. Syme, *Tacitus*, Oxford 1958, s. 25, nazywa „a passionate confession of collective guilt”.

the lack of revision of the *Annals*). The complexity of Tacitus' picture of Seneca is, above all, the consequence of the fact that the teacher of Nero was, in the historian's eyes, a complex character. Interestingly, Tacitus presents him mainly through the eyes of others (Agrippina the Younger, Suillius Rufus, Nero's malicious associates, anonymous Romans, etc.) and only seldom reveals his own views about Seneca's actions and character. However, from a few passages where Seneca is introduced by Tacitus himself, without the mediation of other historical figures, it is possible to come to some important conclusions about the historian's attitude. In the paper, three such passages are analyzed: *Ann.* XIII 2, 1–2; XIV 52, 1; and XV 23, 4. Especially significant is the last one, recounting an episode in which Seneca is linked to Thræsea Paetus. The phrase *egregii viri*, used here in reference to the both politicians, is, by Tacitus' standards, a lavish praise – and deserves not to be overlooked by those who think that the historian is highly critical of Seneca.